

Wincenty Granat, *Panie, szukam Twego oblicza*, red. Halina Irena Szumił, Lublin 2008, ss. 408.

Prezentowana publikacja stanowi uporządkowany tematycznie wybór artykułów i rozpraw ks. Wincentego Granata, zaczerpnięty zarówno z czasopism, jak i dzieł zbiorowych.

Jakkolwiek redaktorzy we wstępie uprzedzają, iż tematyka książki koncentruje się głównie wokół zagadnień dotyczących duchowości chrześcijańskiej, to jednak, często napotkamy w niej, misternie wplecioną, refleksję z zakresu dogmatyki: trynitologii, pneumatologii, sakramentologii, czy mariologii. Ta jednak cecha prac Autora odsłania jego niezaprzeczalny fenomen teologiczny i osobowość. On bowiem, wyraźnie odróżniając od siebie metodologicznie poszczególne dziedziny teologii, w rzeczywistości, ukazuje ich wzajemny związek i nierozzerwalność ze źródłem, jakim powinna być niezmiennie chrystologia. Dlatego też, nie bez przyczyny, pierwszy artykuł otwierający omawiany zbiór, wskazuje na praktyczną i wychowawczą funkcję dogmatyki, postulując jednocześnie ideał teologa, który szczególnie w obecnej dobie powinien łączyć w sobie cechy naukowca i wychowawcy posiadającego umiejętność „wywoływania głodu Bożej prawdy”.

Inicjatywa przypomnienia dorobku myśli lubelskiego dogmatyka-personalisty, profesora i rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, jawi się bardzo słuszną, w obliczu aktualności i uniwersalności poruszanych przez niego kwestii. We współczesnym, ukierunkowanym materialistycznie świecie, przy rodzących się nieustannie wątpliwościach co do istnienia duchowego wymiaru ludzkiego życia lub co do praktyk jego rozwoju, ale również w obliczu mnożących się propozycji na ową duchowość, ten rzetelny wykład, dostępny w języku, z humanistycznym nachyleniem, powinien stanowić „niezbędnik” duchowy seminarzysty, zakonnika, teologa jak również i chrześcijanina pragnącego wznieść się na wyższy poziom wewnętrznego rozwoju.

W tym kontekście, również trafny wydaje się wybór tytułu, *Panie, szukam Twego oblicza*, ponieważ w ziemskim wymiarze egzystencja człowieka, a tym samym droga chrześcijanina, naznaczona jest szukaniem i kroczeniem za Niewidzialnym, choć Wcielonym Bogiem.

Trzeba przyznać, że zgodnie z personalistycznym charakterem twórczości lubelskiego teologa, wszystkie artykuły tchną przemożną afirmacją człowieczeństwa, które z woli Bożej powinno stawać się coraz doskonalsze, aby ostatecznie osiągnąć pełnię i życie wieczne w Chrystusie. Podobny też klucz tematyczny, redaktorzy zastosowali w generalnej strukturze zbioru.

Prace zostały zawarte w czterech częściach. Pierwsza zatytułowana *Być człowiekiem duchowym* odsłania istotę i źródło duchowości chrześcijańskiej odwołując się na wstępie do traktatu o Duchu Świętym. Autor sięga przy tym do nowote-

stamentalnych, patrystycznych i soborowych wskazań. Ponadto podkreśla bogactwo form duchowości, zarówno zakonnej, jak powszedniej, chrześcijańskiej, mającej swój niezmienny wzór w Chrystusie. Na tym miejscu ks. Granat, wyraźnie przestrzega przed praktykami pobożnościowymi, które odchodziłyby od chrystocentrycznego ukierunkowania, chodzi m.in. o błędną mariologię tkwiącą u podstaw niektórych form religijności. Jako kluczowe i niezbędne w chrześcijańskim życiu autor wyszczególnia i omawia środki pomagające utrzymać się na drodze duchowego rozwoju, takie jak: Eucharystia, modlitwa, rekolekcje, dni skupienia, asceza, ale i praca czy życie wspólnotowe, natomiast kierując słowa szczególnie do stanu zakonnego, wychwala pozytywny, dobrowolny i wyzwalaający charakter ślubów. Zauważa jednocześnie, iż każda wspólnota, również zakonna, podlega niebezpieczeństwu egoizmu zbiorowego, na co najskuteczniejszym lekarstwem jest ścisły związek z Kościołem. Zwraca też uwagę na odrębność i swoistość świata duchowego poszczególnych jednostek-osób, które aby wznosić się po szczeblach świętości, choćby i doskonale spełniały przepisy wspólnoty zakonnej, nie mogą obejść się bez uniwersalnych humanistycznych wartości, jak ludzka ogłada, kształcenie charakteru, czy szacunek i życzliwość dla ludzi.

Druga część pt. *Personalistyczna wizja życia ludzkiego* podkreśla osobowy, dialogiczny charakter życia i relacji człowieka z Bogiem. Zaś paradygmat dialogu z Bogiem ks. Granat nade wszystko upatruje w postawie Maryi. Personalistyczna wizja znajduje jednak najgłębsze podstawy w fakcie Wcielenia, które w najwyższym wymiarze stanowi afirmację i aprobatę przez Boga ludzkiego istnienia wraz ze wszystkimi jego wytworami. Wraz z Wcieleniem została przyjęta kultura (czego jasny obraz stanowi filozofia grecka, która podlegając chrystianizacji włączyła do Służby Bożej muzykę, malarstwo, rzeźbę czy architekturę), ale i „wszystko, co ludzkie”, jak cierpienie, czy śmierć. W ukształtowaniu właściwej i prawdziwej wizji człowieka, autor uznał za konieczne – jak to sam określił – „zdemaskowanie mało oryginalnej” a najstarszej formy kuszenia, obecnej już w Księdze Rodzaju, kiedy to pojawiła się myśl o przeciwstawianiu wielkości Boga względem człowieka. Objawienie, jak silnie akcentuje teolog, wskazuje na niezaprzeczalną wyjątkowość i wielkość człowieka, która płynie z faktu, iż jest on obrazem Bożym. Tym samym, autor odpowiada zarzutem naturalistycznego humanizmu, jakoby człowiek nie był na pierwszym planie. Człowiek – wyjaśnia dalej – nie jest narzędziem, czy środkiem do osiągnięcia celów przez Boga. On to, bowiem, przez prawdę i miłość już w życiu doczesnym partycypuje w boskiej naturze, „jest z Boga i w Bogu” (s. 182). Ostatnie karty tej części poświęcone są przypomnieniu zagrożeń i czynników niesprzyjających duchowemu rozwojowi, w czym cenne stały się doświadczenia i uwagi takich autorytetów jak, m.in. św. Teresy od Dzieciątka Jezus czy św. Jana od Krzyża.

Trzecia część *Na wzór Trójcy Świętej* ma na celu ukazanie, mocno wyartykułowanej przez ks. Wincentego Granata dynamiki i nieskończoności wewnątrztrynarnego dialogu, w którym „Bóg zawsze wypowiada swą Myśl” i w którym to odwiecznym związku zawsze powstaje Miłość osobowa. Ta Miłość i Mądrość – jak zauważył autor – wprowadziła w sposób dobrowolny w krąg swego dialogu, istoty rozumne. Bóg, wychodząc naprzeciw naturze człowieka, który pragnie wszystkiego dotknąć i jest rozmiłowany w naukach empirycznych, objawił się w namacalnym Chrystusie i Duchu Świętym, który ten dialog ma nieustannie podtrzymywać. Jako dobitny przykład mistycznego doświadczenia dialogicznej i osobowej natury Trójcy Osób Świętych, redaktorzy umieścili artykuł poświęcony przeżyciom i wyznaniom św. Teresy z Avila, zawartych w *Życiu i Twierdzy wewnętrznej*. Mistyczka – jak relacjonuje profesor – jeszcze na rok przed śmiercią pisała, iż trwa w niej „wizja intelektualna trzech Osób Boskich”. Owo spotkanie z Osobami Boskimi nie było jałowym i biernym przyjmowaniem obecności, lecz wyrażało się w umiejętności wzniesienia się ponad cierpienie, ponad kłopoty życia codziennego, czy też poprzez wielką aktywność zewnętrzną będącą odzwierciedleniem skierowania psychiki do nieograniczonego Miłującego Boga.

Ostatnia czwarta część pt. *Pełnia życia* ma w zamiarze redaktorów przedstawić i określić na czym polega nowość i świętość życia chrześcijanina, jak i co prowadzi do owej pełni w Chrystusie. Wybór artykułów o łasce, modlitwie, a w szczególności modlitwie różańcowej, uwidacznia, iż przy całym i koniecznym zaangażowaniu duchowym, człowiek sam się nie zbawia. A ostatecznie pragnienie i nadzieja na Zbawienie, na oczekiwaną pełnię, są ściśle związane naszą współpracą z łaską Bożą.

Podsumowując prezentację i recenzję niniejszej pozycji, należy dostrzec, z jednej strony aktualność, niezwykle bogactwo tematyki a z drugiej czytelny język i przejrzyste uporządkowaną strukturę książki, które to stanowią niewątpliwą zachętę do lektury duchowo-dogmatycznego kompendium-przewodnika. Publikacja zbioru wartościowych, ale i istniejących już od lat, chociaż rozproszonych w różnych publikacjach artykułów, w rzeczywistości nie niosła ze sobą wielkiego ryzyka wydawniczego, natomiast skumulowanie i podanie w dostępnej podręcznej formie, w jednej pozycji, oszczędzi zapewne niejednemu czytelnikowi wysiłku tropienia wybitnej, humanistyczno-teologicznej, i jakże aktualnej w wielu kwestiach, myśli ks. Wincentego Granata.

Trudno mówić o mankamentach takiego przedsięwzięcia, bowiem autorytet naukowy Sługi Bożego ks. Wincentego Granata już dawno zasłużył sobie na poczesne miejsce w teologii polskiej. Wydaje się, że następnym etapem powinno być przetłumaczenie książki by ukazać poziom i różnorodność polskiej refleksji teologicznej szerszemu, światowemu audytorium.

Małgorzata Jackiewicz